GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 77.

Z KRAKOWA DNIA 26. WRZEŚNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 11 Września.

Wczoray obchodzono tu uroczyście Imieniny N. Imperatorowey panuiącey Elżbiety Alexieiowney. Było naprzod nabożeństwo w kaplicy Greckiey w przytomności władz Rossyyskich, a w południe nabożeństwo w Katedralnym Kościele S. Jana, na ktorem też władze wraz z kraiowemi były obecne. Przyymował potem JW. Jenerał Gubernator Łańskoy w pałacu swoim powinszowania, a wieczorem całe miasto oświecono.

Rada Naywyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Zważywszy, iż Dekretem N. Króla Jegomości Saskiego z dnia 18go Czerwca 1811 roku wszelki billon zagraniczny z cyrkulacyi w Xięstwie Warszawskiem wywołany został, a billon Piemontski wbrew powyższemu Dekretowi w kray Xięstwa był wprowadzony; zważywszy, że ewaluacya rzeczonego billonu nad wewnętrzną wartość onego podniesioną została, w zamiarze przeto, ażeby przepis powyższego Dekretu w swey mocy zachować, a oraz Skarb publiczny i mieszkańców Xstwa Warszawskiego od strat, na iakie ztąd narażonemi zostali ochronić, postanowiła i stanowi co następuie:

Art: 1. Do dnia 1 Listopada r. b wszystkie kassy publiczne w podatkach od kontrybuentow przyymować będą połowę w monecie Piemontskiey wedle nominalney wartości, to iest: sztukę 20 soldową po gr. 20. a 10 soldową po gr. 10, ieżeli kontrybuent drugą połowę wniesie kraiową brzęczącą monetą lub inną zagraniczną, podług ewaluacyi.

Art: 2. Od ogłoszenia ninieyszego postanowienia Skarb żadnych wypłat czynić nie będzie w monecie Piemontskiey, aż do dnia ostatniego miesiąca przyszłego Październíka.

Art: 3. Po upłynieniu terminu w Artykule 1 oznaczonego, to iest: w dniu 1 Listopada r. b. kurs monety Piemontskiey tak w publiczności iako i w Kassach oznacza się następuiący: Jedna sztuka 20to soldowa groszy 15, a 10ć soldowa groszy 7 i. poł. — W tey więc cenie Kassy przyymować będą monetę Piemontską bez względu, czyli w części, czyli całkowicie tym

gatunkiem pieniędzy kontrybuent podatki wnosić będzie. — Rownie i wydawanie z Kass monety Piemontskiey podług nanieyszey redukcyi dziać się ma.

Wydanie stosownych dyspozycyy celem uskutecznienia ninieyszego postanowienia, Rada Nayważsza poleca W. de Colomb dyryguiącemu Min: Przych: i Skarbu; mieć oraz chce, aby dla publiczney wiadomości do gazet podane było.

Działo się w Warszawie na Sessyi d. 16 Września 1813.

(Podpisano) *Łańskoy.*

Powódź tegoroczna jako w dziennikach dostrzeżeń meteorologicznych będzie pamiętną, tak dla porownania oney z dawnieyszemi, i wiadomości iak często podobne na Wiśle i pobliższych rzekach zdarzać się mogły, ile z dawnieyszych gazet można było zasięgnąć opisow, takowe się umieszczaią:

Z Dyaryuszu dwudziestoletniego historycznego przez Xcia Albrychta Radziwiłła Kanclerza W. W. X. Lit.

R. 1635 13 Junii z Warszawy Król Władysław IV. do Prus Wisłą popłynął, która tak się była rozlała, że na Pradze dachy tylko domow widać było, i na cztery mile ku Radziminowi pola i wioski zalała z wielką szkodą gospodarzow.

R. 1736 Z Warszawy 25 Julii. — Z okazyi tak znacznych inundacyi wod i codziennych deszczow, dla których ludzie od głodu prawie po niektórych mieyscach umierać muszą, *placando divinam Maiestatem*, aby raczył tę publiczną karę od nas oddalić, JX. Biskup Poznański na rekwizycyą Królestwa Ichmość naznaczył był supplikacye po wszystkich kościołach tuteyszych i 40 godz: nabożeństwo.

Tegoż Roku. Z Poznania 14 Julii. W tym tygodniu niesłychaną nas P. Bóg nawiedził powodzią: nietylko Chwaliszewo, Tum i Srodka, ale i miasto całe, wyiąwszy OO. Franciszkanow i zamek, w wodzie pływaią; po rynku w koło ratusza i po ulicach czółnami i promami, iak po morzu, ieżdżą, i na pocztę po listy tak iechać muszą. Kamienice wszystkie, wyiąwszy iednę blisko OO. Franciszkanow, prawie do pierwszego piętra wodami są napełnione. Poczta Toruńska dla złey przeprawy opoźnić się musi, gdyż na pół mili woda rozlała, która to powodź zaczęła się d. 8 *praesentis*, a do dnia dzisieyszego trwa. Wszystkim ludziom prawie serce się kraie patrząc na takowe *triste spectaculum*.

Tegoż roku. Z Poznania 20 Julii. Katedra tuteysza *inaudita praxi* wylaniem rzeki Warty iuż od dwoch niedziel wodą otoczona iako i rynek Poznański, po którym łodziami ieżdżą. A lubo raz rzeka *in anno* 1698 była też w Katedrze i stallach, ale teraz całe ie zalała, i tak nagle przypadła, że niektore antepedya musiały zostać w wodzie, a w wielkim chórze prawie do pół ołtarzy woda zebrała. Inne kościoły co za szkodę ponoszą ieszcze *non constat*, bo dotychczas są napełnione wodami.

Miasto zaś od tey powodzi niewypowiedzianą cierpi ruinę. Kamienice prawie codziennie obalaią się, i sklepy się z trunkami różnemi zapadaią. Mosty obadwa taż woda zniosła, nie rachuiąc domostw, staien z karetami i innemi powozami, młynow i wsiow, które częścią zniosła, częścią zagarnęła, tudzież zbóż

in contiguitate rzeki będące, które woda pozalewała, przez co uciemierzenie ludzi wielkie, osobliwie między ubostwem, bo mało co albo nic nie dowożą; więc lament wielki między ludźmi: oczem dowiedziawszy się miasta pobliższe, nad niemi się zmiłowały dosyłaiąc im *victualia*, iako to miasto Leszno 780 bochenkow chleba; miasto Szmigel 500 bochenkow i 10 beczek piwa, co *inter egentes* miasto kazało *distribuere*. Trupy w grobach wszędy pływaią, a z nich fetory nieznośne, skąd się chorob obawiać potrzeba, iakoż iuż ludzie *actu* choruią i puchną. (Taż gazeta poźniey donosi, iż ta powodź 10 Aug: ustawać zaczęła.)

Tegoż roku z Warszawy 8 Aug: — Z Wrocławia piszą, iż tam rzeka Odra wzwyż na trzydzieści łokci (tu iest omyłka w mierze) temi czasy rozlała, ktora młyny, groble i wsie poznosiła, dla czego ludzie wielkie szkody ponoszą, i drożyzna znaczna osobliwie nastała, tak daleće, że co przedtym za fenik chleba kupić mogli, to ledwo teraz za czeski dostać można. — W Dreznie także Elba niezmiernie wylała, że ludzie aż na drugie piętro wyprowadzać się musieli.

R. 1759 — Na dniu 7 Junii o godzinie 4 z południa w mieście Tykocinie dobrach Woiew: Krakowskiego Hetm: Kor: gwałtowna i ledwie słyszana, iak *supponitur* z rozerwanego obłoku (1) spadła burza i nawalnica z szumem i hukiem ogromnym ulewa, z którey we 2 minutach 7 łokci wyżey nad Narew rzekę, z drugiey strony miasto oblewaiącą, przybrawszy, zalała miasto żydowskie, zniosła domostwa dwa i dwa mosty murowane, na kanale będące, kępy od lat kilkudziesiąt na rzece Narwi zarosłe z gruntu powynosiła. Mieszkańcy tamteysi w domach obecni oknami wypływaią; ledwie mieli sposob ratowania się. Jeden obywatel i kupiec tamteyszy religii żydowskiey impetem fatalnym porwany z kawałem drewna, na drugą stronę rzeki Narwi prawie cudem przez wały wodne przerzucony. Czterech ludzi utonęło, ieden Katolik i 3 żydow. Powodź ta przez godzin 2 *czwiter* trwała z znaczną po domach, sklepach i w bużnicy murowaney szkodą, którą daleko większą poniosłoby było toż miasto, gdyby impet wody nie był się rozdzielił z przygorką iednego w prawą rękę, gdzie co tylko zasiągł powynosił, płoty, zboża z gruntu powyrywał. W tym mieyscu, nad którym obłok rozerwał się, dół w ziemi wybity głęboki wszerz i wzdłuż na kilka łokc.

R. 1774. Z Warszawy 27 Lipca. — W tych dniach wielkiey powodzi doznaliśmy, iakiey od trzydziestu prawie lat niewidziano. Wisła pod samą gnoiową górą w sobotę przeszłą podeszła, (to iest 23 Lipca) tamy i domy nadwiślane zalała: towary różne, inne zatopiła, inne zaś, mianowicie wielkie składy drzewa, z niezmierną wielu szkodą z sobą zarwała. Z znakow dawnych daie się iednak widzieć, że teraźnieysza Wiślana powodź pięcią cwierciami dawnieyszych ieszcze nie doszła (tu nie wyraża gazeta, ktorego roku dawnieysze przypadły)

Tegoż roku. Z Warszawy 27 Sierpnia. Około tego prawie czasu znowu Wisła przybiera znacznie, i zalaniem mieysc nadbrzegowych grozić zaczęła, ale iuż tey

(1) Ulewy podobne, iako dawniey sądzono, iż z rozerwanego obłoku pochodzićby miały, poźnieysze teraz dzieła Fizyki pod nazwiskiem Trąb napowietrznych opisuią i tłumaczą.

nocy znacznie woda opadła, i rzeka do swego się wraca koryta.

R. 1782. Z Warszawy 9 Marca. W przeszłą szrodę (6 Marca) Wisła tu puściła, gdy nagle wezbrana woda lody połamała i niższe nadwiślane budowy poczęści zalała, oraz niektóre składy drew zerwała.

1799. Wisła wezbrała pod Warszawą d. 16 Kwietnia na łok: 6 c. 16.

1800. Wisła wezbrała pod Warszawą d. 7 Kwietnia na ł. 7 c. 17.

1806. Wisła wezbrała pod Warszawą d. 30 Kwietnia na ł. 7 c. 14.

1808. Z Warszawy 12 Kwietnia. Z niedzieli na poniedziałek znacznie Wisła wezbrała i do dziś dnia wzbiera (na ł. 7 c. 20) a według ostrzeżenia nadesłanego do tuteyszey Policyi od rządu Austryackiego z Krakowa, większa ieszcze woda z gór Krakowskich iutro nadeydzie (zaczęła opadać.) Z tego powodu ostrzeżeni zostali mieszkańcy nadwiślańscy w Warszawie, aby się mieli na ostrożności; iakoż ci widząc i tak iuż przybieraiącą wodę, częścią się powywozili, a częścią upakowawszy swe sprzęty, są w pogotowiu do wynoszenia się. Most tuteyszy nadpsuła woda dnia wczorayszego po południu w mieyscu od brzegu Pragskiego, gdzie się dla przechodzących statkow rozwodzi.

W roku teraźnieyszym 1813 Wisła po kilka razy cokolwiek wzbierała, iako to w Czerwcu do łokci 3 cali 11, w Lipcu do łok. 4 cali 12, w Sierpniu zaś woda, która była w dniu 28 zrana na ł. 3 c. 18 w wieczor wezbrała do ł. 4 c. 5. Nazaiutrz zrana do łokci 7 cali 11, a w wieczor do łokci 9 cali 19 czyli stop 18, cala 1. (2)

Opadanie zaś iey było tak wolne, iż przez pierwszy tydzień ledwo na 3 łokcie od pierwszey wysokości odstąpiła.

Nagły ten i wielki wylew wody, (który za Pragą więcey iak na milę, gdyż aż za Białołękę rozciągał się, na półtora łokcia przewyższył pamiętny w roku 1774 iako zapewnić się mogłem z dokładnego opisania miary, która przy moście w roku 1798 była postawioną z oznaczonemi wysokościami wod; co niemniey potwierdza znak teyże wody na wschodach kamiennych w ogrodzie Wilanowskim uczyniony, od którego teraźnieysza na 6 schodow 6ciu calowych była wyższą. Inne zaś znaki, które gdziekolwiekby w Warszawie bydź mogły, przez czas iuż starte zostały. Znayduie się ieszcze kamień w officynie dolney zamkowey wmurowany, na którym rok 1754 i litery L. E. D. K. są wyryte, który w podobieństwie, i podług powieści, wysokość wody ma oznaczać, ale ani znaczenia tych liter, ani wiadomości o nim nigdzie doczytać się nie można.

Barometr natenczas od nowiu Września, to iest 26 Sierpnia, od 27. 6. 8 do 27. 4. 8. przez kilka dni się utrzymywał.

Deszcz nieustanny, zacząwszy przed południem w dniu 25, trwał przez godzin 24, którego wysokość wody spadłey do cali 2 i 1 linii wynosiła.

Uważaiąc zaś chmury od dnia 24 przez dni kilkanaście, ciągłym prawie ku południowi kierunkiem wiatrow niesione, zagęszczenia obfitych wód atmosferycznych w górach, a tem samem ścieku ogromnych strumieni przepełniaiących

(2) Rachuiąc od terminu średniey wysokości wody w miesiącach Lipcu i Sierpniu, w latach miernie suchych wziętego, i przez zero oznaczonego.

rzek koryta, spodziewać się trzeba było.

Od dnia 10 b. m. przez dwa dni trwał wiatr północny, dnia zaś 11 i 12 deszcz ciągły, z którego opadłey wody cal 1 lin. 9. — Dnia 14 woda była na Wiśle do łokci 3 cali 8; od tegoż dnia przybrała do dnia 17 na łokci 2 cali 2.

Magier.

Z Berlina d. 15 *Września.*

Siodmy Biulletyn

Z głowny kwatery Jüterbock d. 10 *Września*

Codzień ważnieysze wykrywaią się wypadki bitwy pod Dennewitz, niżeli się spodziewać można było. Już liczą więcey 10,000 jeńcow, 80 dział, przeszło 400 wozow ammunicyynych, 3 chorągwie, i 1 sztandar.

Nieprzyiaciel zostawszy odpędzony od Dahme przez Jenerała Wobeser, cofnął się z pośpiechem do Torgau. Nasze lekkie woyska ścigały go nieustannie, zabierały mu jeńcow, wozy prochowe i tabory. Nieprzyiaciel pozrzucał mosty na rzece Elster w okolicach Annaburga i Hertzberga. Jazda w prawdzie może iśdź wpław, ale pod działa potrzeba mosty popostawiać. Już przy przedmościu pod Torgau zabrano 800 jeńcow, a kilka bataliionow nieprzyiacielskich nie mogąc się iuż przedrzeć tamtędy, musiały się udadź na Mühlberg do Drezna.

W nocy z d. 2 na 3 b. m. Marszałek Xże Eckmühl (Davoust) opuścił ze swym korpusem Schwerin. Gdy zaś to stanowisko było nader mocnem, przeto wszelkie to poruszenie musi także bydź skutkiem zwycięstwa odniesionego przez woyska sprzymierzone na granicach Saskich.

Nieprzyiaciel potrafił w swym odwrocie takich środkow użyć, iż niepodobna było natrzeć na iego działa i tabory, oprocz tego był za daleko od korpusow Jenerałow Wallmoden i Vegesack, z których pierwszy stał przy Crivitz, a drugi pod Vahrin. Korpus Xcia Eckmühl pociągnął w dwoch oddziałach drogami od Gadebusch i Rhena, nie zatrzymuiąc się aż o milę od Ratzeburga. W tymże czasie dywizya Jenerała Loison cofnęła się z Wismaru przez Grevesmöhlen do Schönberga. Tu się Duńczycy odłączyli od Francuzow; ci udali się do Ratzeburga, tamci do Lubeki, i zostawiwszy tam osadę, pociągnęli daley do Oldeslod (w kraiu Holsztyńskiem) Cały korpus Francuzki cofnął się za rzekę Steckenitz, gdzie stoi w okopach, popsuwszy wszystkie przeprawy.

Strata nieprzyiaciela w tem nagłem cofaniu wynosi więcey 1000 ludzi, między któremi 500 jeńcow. Kozacy, korpusy Lützowski i Rzeski, i jazda Anzeatycka stoczyły z woyskiem cofaiącem się wiele szczęśliwych utarczek.

Jenerał Vegesack ścigał nieprzyiaciela aż pod działa Lubeki. Tu Major Arnim Dowodca jazdy Anzeatyckiey poległ od kuli działowey. Pod Dassowem strzelcy Meklenburscy wpadli na ieden szwadron Duński i wielką w nim rzeź zrobili.

Jenerał Vegesack wrocił na swe dawnieysze stanowisko przy Grevesmöhlen. Jenerał Hrabia Wallmoden wszedł znowu do Schwerina, a stamtąd do Dömitz, gdzie most na Elbie stawiać kazał na przypadek, gdyby iaka część korpusu nieprzyiacielskiego na drugi brzeg wysłana bydź miała. Placowki Jenerała Tettenborn sto-

ią przy Boitzenburgu.

Duńczycy dopuścili się w kraiu Meklenburskiem wszelkich zdrożności i bezprawiow. Rzeczą uwagi iest godną, że dowodcą ich iest ieden z Xżąt Heskich, którego familiią zrzucił z tronu Cesarz Napoleon, a on iednak mimo tego pod dowodztwem Xcia Eckmühl walczy za sprawę tego Monarchy.

Jenerał Czerniszew opasał ściśle Wittenberg, a rożne oddziały uważaią Magdeburg z prawego brzegu Elby. Szczątki korpusu Jenerała Girarda aż dalekim ubоczem z lewego brzegu Elby powracać musiały.

Wycieczki osady Magdeburskiey kończą się na wpadaniu do lasku Büderitz, w celu iedynie zniszczenia tego lasku, ponieważ do Króla Pruskiego należy.

Oddziały korpusu Jenerała Tauenzien zaymuią Senftenberg, Elsterswerda i Ruhland, a podjazdy zachodzą do Hoyerswerda i Grossenhayn. Lekka jazda Rossyyska stoi wzdłuż Elby aż do Mühlberga i zamyka Torgau. Oddziały Szwedzkie, Rossyyskie i Pruskie poszły w okolice Bautzen, dla zbliżenia się do woysk Jenerałow Benningsena i Blüchera.

Korpus Jenerała Vandamme zniesiony został d. 30 z. m. na drodze z Töplitz do Peterswalde. Ten jenerał dostał się w niewolą z 5 innemi, 1500 żołnierzy i 80 dział.

Po tak świetnem zwycięztwie wielkie woysko sprzymierzone wtargnęło znowu z Czech do Saxonii przez Peterswalde i Altenberg, ku Pirnie i Dippoldswalde. Mocne oddziały od mocnieyszych ieszcze odwodowych korpusow wspierane, wysłane są w tył nieprzyiacielowi dla poprzecinania mu związkow.

W tym czasie Cesarz Napoleon ze swemi gwardyami i innem woyskiem udał się powtornie do Szląska. Xże Moskwy (Ney) miał zasłaniać iego lewe skrzydło, a gdyby był pobił woysko Królewicza Szwedzkiego, z częścią swych sił, pomknąć się ku Neissie. Wypadki d. 6 Września zaszłe obrociły wniwecz te proiekta. Woysko Xcia Moskwy zostało rozproszone, straciwszy dwię trzecie części swey artyleryi, całą ammunicyą, tabory i przeszło 20,000 ludzi.

Cesarz Napoleon cofa się do Drezna; woysko Jenerała Blüchera posuwa się za nim, i pewno mu wiele dokuczy.

Tym sposobem połnocne woysko Niemieckie iuż połączyło się ze Szląskiem, podług ktorych znowu woysko Jenerała Benningsena swemi poruszeniami kieruie.

Szwedzki konwoy przez Sund idący był d. 2 b. m. od Duńskich działowych szalup napastowany, ale ie od arł nie poniosłszy naymnieyszego uszkodzenia. Ze strony Duńskiey podawano przyczynę, że Szwedzkie kupieckie statki wzbraniaią się na Sundzie cła płacić. Gdy iednak Sund iest wspolny obu graniczącym Mocarstwom, wypadałoby zatem aby Szwecya tego cła nieopłacała, i spodziewać się należy, że Dania, ieżeli przyymie systema zgodnieysze ze swem dobrem i godnością iey ludow, tedy cło Sundowe dla wszystkich ludow przed koncem ieszcze roku tego na zawsze zniesionem zostanie.

W bitwie pod Dannewitz Jen. Rossyyski Baron Pahlen na czele huzarow Isumskich, tudzież dragonow Rygskich i Finlandzkich znayduiąc się pomiędzy lewem skrzydłem korpusu Bülowa, a pra-

wem Borstella, nayświetniey się w przypuszczonym attaku popisał, i 8 dział nieprzyiacielowi zabrał.

Wszyscy jeńcy iednozgodnie zapewniaią, że artylerye Swedzka i Rossyyska przez swe trafne strzelanie i śmiałe natarcia wielkie klęski ich woyskom zadawały.

Jenerał Baron Winzingerode wychwala zapał i talenta Jenerała Renny, Naczelnika swego głownego sztabu. Jenerał ten w wielu okolicznościach, a osobliwie w ostatniey rozprawie nigdy nieuszedł oka Królewicza.

Woysko Szwedzkie może sobie słuszną chlubą przypomnieć pola Jüterbocku, na których w roku 1644 pod dowodztwem naywiększego w swym Narodzie Jenerała Feldmarszałka Torstensohn świetne zwycięztwo odniosło. Woyska Szwedzkie d. 6 b. m. na tem samem mieyscu noc przepędziły, na którem wow czas przodkowie ich sławą się okryli.

Osmy Biulletyn.

W główney kwaterze Seyda.

Wczoray przeniosł tu Królewicz Jmć Szwedzki główną swoią kwaterę.

Wielu nieprzyiacielskich officerow, którzy tuż przy mostowem szańcu pod Torgau w niewolą zabranemi zostali, powiedzieli wczoray, że Xże Moskwy (Marszałek Ney) iest zabity; inni znowu mowią, iż widzieli go w przedmostowych szańcach, zachęcaiącego żołnierzy do ich obrony. Ciż officerowie powiadaią, iż w bitwie pod Dennewitz nim Szwedzkie i Rossyyskie kolumny na placu boiu stanęły, Xże Moskwy stanął na czele dwoch swoich odwodowych dywizyy, i te wołaiąc; " Naprzod dzieci, zwycięztwo przy nas, za dwa dni będziemy w Berlinie, " poprowadził przeciw Prussakom. Ale gdy za chwilę postrzegły iego woyska wiele bataliionow przeciw sobie idących, nie postępowały śpieszno, a gdy jazda natarła na nie owałem, pomieszały się. Jeżeli Xże Moskwy aktualnie poległ, tedy utracił Cesarz Napoleon iednego z naylepszych wodzow. Od dawnego czasu wprawiony iest do wielkich działań woiennych, i w każdey okazyi dawał dowody doskonałości rzemiosła woiennego i odwagi. W ostatniey kampanii przeciw Rossyi on uratował szczątki woyska Francuzkiego. Woysko i cała Francya przyznały mu tę chwałę.

Dywizye woyska Pruskiego, które naywięcey ucierpiały, będą znowu uzupełnione. Nie podobna, ażeby kto więcey odwagi i wytrwałości okazał, iak młodzi w rzemiośle woiennem żołnierze Pruscy! Bataliiony pospolitego ruszenia tak są walecznemi żołnierzami, iż naylepszem w Europie woyskom nie ustępuią. W sprzymierzonem woysku nie ma nawet śladu zazdrości. Wszystkie składaią niejako iedną familiią walecznych woiownikow, z których ieden iak wszyscy poprzysięgli za honor swoich Manarchow i wolność Europy zwyciężyć lub umrzeć.

Jenerał Winzengerode posłał iuż kilka tysiecy kozakow za Elbę, a Jenerał Czerniszew osadził Dessau i Köthen.

Woysko stoi nad Elbą i zwożą drzewo dla postawienia w kilku mieyscach na tey rzece mostow. Trzy tysiące ludzi z pospolitego ruszenia Pruskiego przeprawiło się pod Lentzen za Elbę, dla podania ręki byłem Pruskim poddanym na drugiey stronie tey rzeki.

Pospolite ruszenie w Szwedzkiey Pomeranii iest iuż w czynney służbie. Dwa tysiące obywateli Stralsudzkich pracuie z własney ochoty nad warowniami tego miasta.

Podług powieści szpiegow, którzy z Lipska powrocili, nadbiegł tam goniec, że woyska Austryackie weszły do Monachium (stolicy królestwa Bawarskiego.)

Z Frankfortu d. 10 Września.

(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Wielki Xże Frankfortski postanowił pod d. 15 Sierpnia r. b. dla swego kraiu w celu wynagrodzenia znakomitych zasług order pod nazwiskiem orderu *Zgody* (Concordia.) Dzieli się na trzy klassy i składać się będzie z 60 członkow, to iest 12 wielkokrzyżowych, 24 komanderow i 24 kawalerow. Znak tego orderu iest złoty ośmio rogaty gwiazdzisty krzyż, z napisem w środku z pierwszey strony pomiędzy dwiema roszczkami oliwnemi ściśnionemi rękami: *Concordia*, a na drugiey znayduie się herb W. Xięstwa Frankfortskiego. W. Mistrzem orderu iest sam W. Xże.

Królewicz Następca tronu Bawarskiego który zaraz po przybyciu do Augszburga zachorował, ma się lepiey podług doniesień z tego miasta pod d. 6 b. m. i wyszedł zupełnie z niebezpieczeństwa.

Były Król Szwedzki Gustaw Adolf kazał w naszem mieście pod d. 6 Sierpnia publicznie oznaymić: iż lubo w roku 1812 oznaymił, że od 29 Lutego składa nazwisko Hrabiego Gottorp, a pisać się będzie iako poddany wysokiego swoiego Monarchy Króla Duńskiego, Xże Gustaw Adolf Holsztyńsko-Gottorpski; ale że Król Duński nie dozwolił mu iak tylko na czas krótki osiąśdź w Holsztynie, pisać się zatem odtąd będzie: *Gustaw Adolf Xże Holsztyńsko-Eutin.*

Z Medyolanu d. 1 Września.

(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Dzisieysza nasza rządowa gazeta zawiera następuiący wyrok Cesarski:

"Napoleon, &c. Oczekiwanie nasze widzieć w krotce ukończoną woynę lądową, kazało nam się spodziewać, iż będziemy mogli Włoski nasz lud, który ciągle daie nam tyle dowodow przywiązania, ochronić od nowych ciężarow. Ale chcąc doyśdź do iedynie pożądanego celu, nadania naszemu państwu prędkiego i trwałego pokoiu, i oraz utrzymania kredytu skarbu królestwa naszego, nie mogliśmy się obeyśdź bez nałożenia poboru woiennego, i rozumiemy, iż mniey będzie uciążliwym dla płacących, gdy go na dwa lata rozłożemy, dodaiąc go do zwyczaynych podatkow lat następnych. Tym końcem postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Art. 1. Dla opędzenia kosztow woyny w latach 1812 i 1813 złożą departamenta królestwa Włoskiego w dwoch ostatnich dwu miesięcznych ratach roku bieżącego połtora od sta, a przy każdey dwu miesięczney racie roku 1814 po puł od sta od każdego skuda podatku.

— 2. Ta przodem wypłata będzie prawdziwem zaliczeniem, i rozkazuiemy zaraz, aby od zwyczaynych podatkow w latach 1815 i 1816 co rok przez połowę odtrącaną była.

— 3. Nasi Ministrowie przychodow i skarbu maią zlecenie uskutecznić ninieyszy wyrok, ile którego się tycze.

Działo się w Cesarskiey głowney kwaterze Dreznie d. 14 Sierpnia 1813.

(Pod.) *Napoleon.*
Przez Cesarza i Króla
Minister Sekretarz stanu,
(Pod.) *Hrabia Aldini.*

DODATEK
DO Nro 77
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 26 WRZESNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Juz dwa doniesienia uprzedziły Prefekta, że 10,000 chorych osob, ktore skutkom woyny uległy, przyydzie w nasz Departament. W celu więc śpiesznego przybycia w pomoc cierpiącey ludzkości, Prefekt odzywa się do Was powtornie, abyście za zwykłem uczuciem serca waszego idąc, składali na ofiarę wszystko to, co do wygody i utrzymania cierpiącego potrzebnem zostanie. Kommissya więc Dyrekcyą Lazaretu maiąca przyymować będzie wasze dary z taką wdzięcznością, z iaką ie przyymuie ratowany od ratuiącey ręki.

Zeby wam zaś wskazać w czem nayśpiesznieyr, a dla chorych naydogodniey usłużyć im możecie, wypisuię tu wszystkie artykuły lazaretom woyskowym dotąd potrzebne do życia, przywrocenia zdrowia i do wygody:

Łoy, masło, iaia, śliwki, wino, ocet, ryż, kaszka drobna ięczmienna, tatarczana, włoszczyzna, iarzyny, płotno zgrzebne, konopne, lniane, koszule, ręczniki, szlafm ce i kołdry.

Nadto wszelkie zioła i lekarstwa lub pieniądze na zakupienie onych. Nayważnieyszym iednak i naypilnieyszym iest przedmiotem dostarczenie w znaczney ilości szarpi i bandażow. Lecz tychże brakować nie będzie, dosyć iest wspomnieć płci piękney, że ludzkość cierpi, aby zaięte po całych dniach tą tak przyiemną sercu robotą w zupełney obfitości owe dostawiły. Zgodziłożby się z waszem uczuciem szanowne Damy, abyście obok słysząc ięczących od bolu, inną iak tą zaymowac się mogły czynnością? Zapewne nie. Dla tego też artykuł ten, że w prędce i w znaczney ilości Kommissyi Lazaretowey oddany zostanie, Prefekt nie wątpi, ani wątpić może. W Krakowie d. 23 Wrzesnia 1813.

(Pod.) *Wodzicki, Prefekt.*
Wronski, S. J.

Z Wiednia d. 16 Wrześnie.

Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski mianował nayłaskawiey C. K. Austryackiego Ministra stanu, konferencyynego i związkow zagranicznych, Hrabiego Metternicha, kawalerem wielkiego krzyża orderu S. Andrzeia i innych orderow Rossyyskich; C. K. W. Podkomorzego Hrabiego Wrbna, W. Koniuszego Hrabiego Trautmannsdorfa, i Jenerała artyleryi Duka zaszczycił wielkim krzyżem orderu S. Alexandra Newskiego, a Feldmarszałka porucznika Kutschera wielkim krzyżem orderu S Anny.

Nayiaśnieyszy nasz Cesarz i Krol zaszczycił nayłaskawiey Cesarsko Rossyyskiego W. Marszałka dworu, Hrabiego Tolstoy, i Ministra woyny, Hrabiego Arakszeiew, wielkim krzyżem orderu S. Szcze-

pana, Sekretarza ſtanu, Hrabiego Nesselrode, Jenerała jazdy Miłoradowicza, i Adjutanta N. Cesarza Rossyyskiego, Xcia Wołkońskiego, wielkim krzyżem, a Ces. Rossyyskich Jenerałow Toll, Diebicz, Sabaniew komanderskim krzyżem orderu Leopolda.

C. K. Auſtryackiemu Jenerałowi Majorowi Xciu Filipowi Hessen-Homburg udzielił N. Cesarz Rossyyski za dobre sprawienie się w bitwie pod Kulm krzyż S. Jerzego 4tey klassy, a Jenerałowi adjutantowi, Hrabiemu Paar, order S. Włodzimierza 4tey klassy.

Dla rozdania pomiędzy żołnierzy Cesarsko-Rossyyskiey gwardyi, którzy w dniach 29 i 30 Sierpnia w potyczkach pod Nollendorff i Kulm okryli się wieczną chwałą, oddał Nayiaśnieyszy nasz Pan Nayiaśnieyszemu Imperatorowi 9 złotych, a 18 srebrnych waleczności medalow.

Stosownie do publicznego zapowiedzenia z własney chęci pod d. 3 b. m. Xże Arcybiskup Wiedeński odprawił d. 10 o godzinie 10tey przed południem w Metropolitalnym kościele S. Szczepana uroczyſte żałobne nabożeńſtwo za poległych w dotychczasowych bitwach woiownikow walecznego naszego woyska, na którem znaydowali się Arcy Xże Karol, Xże Albert Sasko, Cieszyński i Xże Wirtemberski, tudzież Miniſter woienny, Hrabia Colleredo, z całą jeneralnością. Magiſtrat i liczna publiczność zebrała się na to nabożeńſtwo, któremu assyſtowały procz C. K. szlacheckiey gwardyi, bataliion Bianchiego, bataliion milicyi i wszyscy officerowie. Przed kościołem ſtały dwa oddziały jazdy.

Zdarzenia Woienne.

D. 4 Września poſtanowił Jenerał Hrabia Nugent poſtąpić z Lippa przeciw ſtoiącemu przy Herpolie nieprzyiacielowi. Tym końcem wysłał przeciw bokowi iego jeden oddział swego woyska. Lecz nieprzyiaciel uprzedził to boczne natarcie i uderzył na niego samego; walka trwała aż do poźney nocy, w którey nieprzyiaciel znaczną poniosł ſtratę w zabitych i ranionych. W niewolą zabrano mu 34 ludzi.

W czasie tey potyczki odebrał Jenerał Hrabia Nugent doniesienie, że nieprzyiaciel od Adlersberg ku Lippa poſtępuie; zobaczył się zatem z naglonym do zaięcia dawnego ſtanowiska przed Lippą.

Dodatkowe doniesienie Jen. Fölseis pod d. 9 b. m. zawiera, iż liczba zabranych w potyczce d. 8 jeńcow od brygady Jenerała Bellioti urosła iuż przeszło 600, i że wysłane w gory podiazdy codziennie ich więcey przyprowadzaią.

Szosty nadzwyczayny Dodatek do Cesarsko-Auſtryackiey uprzywileiowaney Gazety Wiedenskiey, zawiera co naſtępuie:

Z główney kwatery Toplitz d. 12 *Września.*

Nieprzyiaciel czynił wczoray i onegday poruszenia na przodzie naszem, które kazały się ważnych attakow spodziewać. Oczekiwaliśmy go z niecierpliwością w tem samem ſtanowisku, które niedawno położyło nieszczęśliwy koniec w targnieniu Jenerała Vandamme. Cesarz Napoleon był tam sam z swoiemi gwardyami obecny. Do tey chwili oczekiwaliśmy nadaremnie pomknięcia się nieprzyiaciela. Jego placowki cofaią się a nasze tuż za niemi poſtępuią.

(Tu naſtępuie umieszczony w prze-

szłey naszey gazecie szoſły Biulletyn Królewicza Szwedzkiego pod d. 8 b. m. z Jüterbocke.)

Podług nadeszłego w tey chwili doniesienia Jenerał Hrabia Nugent attakowany był d. 7 b. m. w swoim ſtanowisku pod Lippa od idącego gościńcym od Adlesberg i Tryeſtru nieprzyiaciela. Kolumna poſtępuiąca od Adlersberga 3 batali:ony z 2 działami i 2 haubicami wynosząca, uderzyła nayprzod, poczem ſtoiące przed Dorneck C. K. placowki cofnęły się stosownie do mianego rozkazu do korpusu Jenerała Nugent. Złudzony tem nieprzyiaciel poſtąpił przez Dorneck dwiema massami przeciw C. K. korpusowi, lecz z nayzimnieyszą krwią był przyięty, a przez dobrze kierowany działowy i żywy z ręczney broni ogień tak dalece w krotce w nieład wprowadzony zoſtał, iż z zoſtawieniem znaczney liczby zabitych, ranionych i jeńcow aż za Dorneck uciekał. Scigał go Maior Gavenda, który osadził znowu Dorneck, a resztą woyska pobiegł przeciw ſtoiącey w takieyże liczbie na gościńcu Tryeſtskiem przy Passiak przed Lippą nieprzyiacielskiey kolumnie. Stoiącey przy Caſtelnuovo Kapitan Ogumann od batalionu Creutzera wſtrzymywał poty daleko przewyższaiącego nieprzyiaciela, poki Jenerał Nugent nie zmocnił ſtanowiska pod Passiak przed Lippą, poczem się sam tamże cofnął. Attak nieprzyiacielski tak był żywy, iuż mu się udało środek przełamać. Jenerał Nugent kazał w teyże chwili przez zręczny obrot okrążyć nieprzyiaciela i z tyłu na niego uderzyć. Skutek był pomyślny; nieprzyiaciel odparty zoſtał i w odwrocie tak dzielnie był nieuſtannie attakowany, iż iego kolumna powiększey części rozbitą zoſtała, i za oszańcowane ſtanowisko pod Herpolie aż do Bazavica uciekł.

Strata nieprzyiacielska przy ukończeniu bitwy wynosiła 300 zabitych i ranionych, pomiędzy któremi 4 officerow, tudzież 450 jeńcow i 6 officerow; lecz co chwila przyprowadzaią więcey ieszcze jeńcow, którzy się wrożne ſtrony rozpierzchneli.

Z Toplitz d. 24 Września.

Przybyły dziś rano goniec od działaiącey na prawym brzegu Elby części sprzymierzonego woyska przywiozł wiadomość, iż przednie ſtraże posiłkuiących lewe skrzydło Jenerała Blüchera korpusow pod rozkazami Feldmarszałka porucznika Hrabiego Bubna osadziły wczoray Neuſtadt i Neukirchen. Jenerał Blücher miał głowną kwaterę w Herrnhut; ſtraże iego zachodziły za Bautzen, które miaſto opuścili Francuzi, aż ku Bischofswerda, gdzie ſtoi tylna ſtraż nieprzyiacielska.

Co raz świetnieysze okazuią sie skutki z odniesionego przez Krolewicza Szwedzkiego na d. b. m. zwycięztwa; na drogach, któremi cofały się w naywiększym nieporządku w chwalebnym tym dniu pobite korpusy nieprzyiaciela, zbieraią ieszcze codziennie tysiące jeńcow.

Uſtęp woyska Francuzkiego od granic Czeskich potwierdza się zupełnie; woyska sprzymierzone są w wielkim ruchu.

Podług doniesień z Drezna Marszałek Oudinot zebrał w okolicach tego miaſta do 10,000 rozmaitego woyska. Liczba chorych w Dreznie ieſt wielka, i nie mało przewożą ranionych przez to miaſto. Niedoſtatek żywnośi doszedł do naywyższego ſtopnia; woyska i mieszkańcy nie maią iuż kilka dni chleba. D. 11 była głowna kwatera Cesarza Napoleona w Liebſtadt, a d 12 w Bärenfelt. Z przodu i z ty-

łu tego ostatniego mieysca stały w polu gwardye Cesarskie.

Z Paryża d. 4 *Września.*

(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Minitor dzisieyszy zawiera następuiącą uchwałę Senatu:

Wypis z protokołu Senatu zachowawczego, we wtorek d. 24 *Sierpnia* 1813.

Senat zachowawczy, &c. po wysłuchaniu mowcow rady stanu i po wysłuchaniu na wczorayszem posiedzeniu zdania wyznaczoney kommissyi do roztrząśnienia podanego do uchwały proiektu, postanowił:

Art. 1. Trzydzieści tysięcy popisowych wybranych będzie i do rozrządzenia Ministrowi woyny oddanych z klass roku 1814, 1813, 1812 i lat dawnieyszych z następuiących departamentow (naybliższych Hiszpanii) Ardech, Aveyron, Herault, Lozere, Tarn-Arriege, Aude, wyższey Garony, Gers, wyższych Pireneow, wschodnich Pireneow, Tarny i Garony, Girondy, Landes, niższych Pireneow, niższey Charenty, Cantal, wyższey Loary, Charenty, Correze, Dorgogne, Lot, i Garony.

— 2. Oddane powyższym artykułem 30,000 ludzi do rozrządzenia Ministra woyny, wcielone zostaną do korpusow woyska przec w Hiszpanii działaiącego.

— 3. Pożenieni przed ogłoszeniem nanieyszey uchwały popisowi wolni są od nnieyszego zaciągu.

— 4. Ninieysza uchwała senatu przesłaną bydź ma przez poselstwo N. Cesarzowi i Królowi.

Prezyduiący i Sekretarze.
(Pod.) *Cambaceres.*
Hrabia l'Apparent, Hrabia Cornet.

Widziano i przypieczętowano
Kanclerz Senatu
(Pod.) *Hrabia Laplace.*

Wszystkie pisma Paryzkie aż do dnia dzisieyszego zapełnione są doniesieniami z Cherburga o pobycie tam N. Cesarzowey. Nowy port otworzony tam został z wielkiemi uroczystościami d. 27 Sierpnia.

DONIESIENIA.

W skutek rezolucyi JWgo Prezesa Trybunału Cywil. Deptu. Krakowskiego do Nru. 1692. 1853. i 1878. wydanych ruchomości po ś. p. Wawrzeńcu Woleńskim, Justynie Czerwinskiey, i Wątrobskich pozostałe, iako to: kosztowności sukmie, pościel, bielizna, stolarszczyzna, cyna, i rozne sprzęty pokoiowe, tu w Krakowie przy ulicy Sgo. Jana pod Liczbą 464 dnia 29go Września r. b. o godzinie 9tey ranney, i o 3ciey z południa przez publiczną licytacyą za srebrną grubą monetę sprzedawane będą. Zyczący sobie z rzeczonych effektow nabycia, raczą się w mieyscu i terminie wyżey wspomnionym znaydować. Dan w Krakowie dnia 29 Września 1813. r.

Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż dnia 1go Października r. b. o godzinie 9tey ranney, w Cegielni wsi Zakrzowku, w okręgu Podgurskim Powiecie i Departamencie Krakowskim odbędzie się sprzedarz kilku set korcy wapna gaszonego i gnoionego przez publiczną licytacyą za srebrną grubą Pruską monetę, przeto chęć kupna maiący raczą się w mieyscu i terminie wyżey oznaczonym znaydować. Dan w Krakowie dnia 24 Września 1813. r.

Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. T. i W. K.

Niżey podpisani Syndykowie massy upadłey Stanisława Pyrzanowskiego podaią do publiczney wiadomości, iż dnia 4 Października r. b. o godzinie 9 ranney, i następnych dni, odprawiać się będzie licytacya na Piasku pod liczbą 214 rożnych rzeczy ruchomych tegoż upadłego, iako to: Stołow, Stolikow, krzesełek, Kanap, Landszaftow, Zwierciadeł, i innych meblów. — Zyczący sobie nabycia podobnych rzeczy, maią się przeto w czasie i mieyscu wyznaczonym znaydować.

Jgnacy Nikoledon Patron Tryb. Krakow. Alexander Solwarowski.